

Wyrok z dnia 9 grudnia 2008 r.

I UK 147/08

Niezdolność do pracy wskutek choroby zawodowej w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.; poprzednio art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) zachodzi wówczas, gdy choroba zawodowa jest istotną przyczyną częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, co oznacza, że bez wynikającego z niej uszczerbku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby.

Przewodniczący SSN Zbigniew Korzeniowski, Sędziowie SN: Małgorzata Gersdorf, Zbigniew Hajn (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 9 grudnia 2008 r. sprawy z odwołania Grzegorza R. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 grudnia 2007 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach.

U z a s a d n i e

Decyzją z 2 sierpnia 2005 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu Grzegorzowi R. przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Wyrokiem z 16 listopada 2006 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił odwoła-

nie ubezpieczonego od tej decyzji. Sąd Apelacyjny, zaskarżonym rozpoznawaną skargą wyrokiem z 17 grudnia 2007 r., oddalił apelację ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony (urodzony w 1948 r.) był zatrudniony pod ziemią jako górnik, a od 1992 r. pobiera emeryturę górniczą. Państwowy terenowy inspektor pracy sanitarny w J. decyzją z 1 lutego 1995 r. stwierdził u ubezpieczonego chorobę zawodową - uszkodzenie słuchu. Dnia 20 maja 2005 r. ubezpieczony złożył wniosek o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Lekarz orzecznik orzeczeniem z 22 czerwca 2005 r. uznał go za całkowicie niezdolnego do pracy, orzekając jednocześnie, że niezdolność ta nie ma związku z chorobą zawodową. W wyniku złożonego sprzeciwu, komisja lekarska orzeczeniem z 26 lipca 2005 r. uznała ubezpieczonego za całkowicie trwale niezdolnego do pracy, ustalając datę powstania niezdolności do pracy na 20 maja 2005 r. i przyjmując, że niezdolność do pracy nie pozostaje w związku przyczynowym z chorobą zawodową. Sąd Okręgowy wskazał też, że na rozprawie 16 listopada 2006 r. pełnomocnik ubezpieczonego złożył do akt orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności ubezpieczonego. Na podstawie opinii biegłych lekarzy z zakresu laryngologii, otolaryngologii i audiologii Sąd stwierdził, że pohałasowy ubytek słuchu nie zwiększa się wraz z ustaniem narażenia na hałas ponadnormatywny. Wobec tego, skoro w badaniach z 11 lipca 2002 r., 1 marca 2002 r., 6 czerwca 2005 r. i 22 czerwca 2006 r. ubezpieczony ma słuch wydolny społecznie, to większe ubytki słuchu wykazywane w badaniach z lat wcześniejszych (1998 - 2004) nie są związane z zawodowym uszkodzeniem słuchu.

W apelacji od wyroku Sądu Okręgowego ubezpieczony zarzucił naruszenie art. 12 i art. 13 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, przez uznanie, że choroba zawodowa występująca w splocie przyczyn z innymi dolegliwościami zdrowotnymi, wynikającymi z tzw. ogólnego stanu zdrowia, nie wystarcza do uznania, że ubezpieczony jest niezdolny do pracy z powodu choroby zawodowej oraz błęd w ustaleniach faktycznych, że ubezpieczony nie jest osobą niezdolną do pracy z powodu choroby zawodowej. Jego zdaniem założenie Sądu pierwszej instancji, że choroba zawodowa musi być wyłączną przyczyną niezdolności do pracy było błędne.

Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za swoje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i ich ocenę prawną. Sąd stwierdził, że roszczenie ubezpieczonego opiera się na art. 6 ust. 1 pkt 6 i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199 poz.1673 ze zm., powoływanej dalej, jako „ustawa wypadkowa z 2002 r.”) w związku z art. 12 ust. 3 lub 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.). Należało zatem wykazać, że choroba zawodowa narządu słuchu czyni ubezpieczonego co najmniej częściowo niezdolnym do pracy, zgodnie z brzmieniem art. 17 ust. 1 ustawy wypadkowej z 2002 r. Sąd wskazał, że stwierdzenie u ubezpieczonego niedosłuchu zawodowego (choroby zawodowej) nie jest jednoznaczne ze stwierdzeniem częściowej niezdolności do pracy, ponieważ do zaistnienia przesłanek z art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS konieczne jest istnienie tzw. „socjalnej niewydolności” słuchu, która występuje przy ubytkach powyżej 40 dB, bezpośrednio po zakończeniu pracy w narażeniu na hałas ponadnormatywny. Tymczasem nawet po 15 latach od zaprzestania narażenia na hałas ponadnormatywny niedosłuch nie spowodował niewydolności socjalnej słuchu ubezpieczonego. Nie zostały zatem wyczerpane przesłanki z art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W skardze kasacyjnej ubezpieczony zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości opierając skargę na naruszeniu prawa materialnego, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej z 2002 r. oraz art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, przez uznanie, że nie jest on niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania oraz o orzeczenie o kosztach postępowania.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania pełnomocnik ubezpieczonego uzasadnił występującym w sprawie istotnym zagadnieniem prawnym sprowadzającym się do odpowiedzi na pytanie, czy występowanie choroby zawodowej w splocie przyczyn niezdolności do pracy uzasadnia zawsze przyznanie ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu choroby zawodowej. Jego zdaniem, gdyby ustawodawca przyjmował, że choroba zawodowa musi być jedyną przyczyną niezdolności do pracy, aby ubezpieczony uzyskał prawo do renty, to w art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy użyłby słowa „wyłącznie”, tak jak uczynił to w art. 21 ust. 1 tej ustawy. Tymczasem art. 6 ust. 1 pkt 6

ustawy wypadkowej takiego sformułowania nie zawiera, co uzasadnia przyjęcie, że choroba zawodowa nie musi jedyną i wyłączną przyczyną niezdolności pracy uzasadniająca przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy.

Uzasadniając zarzuty skarżący wskazał, między innymi, że według art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej z 2002 r. z tytułu choroby zawodowej ubezpieczonemu przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli stał się niezdolny do pracy wskutek choroby zawodowej. Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy zależy od interpretacji zwrotu „niezdolny do pracy wskutek choroby zawodowej”. Sąd Apelacyjny wyszedł z nie trafnego założenia, że pomiędzy chorobą zawodową (przyczyną) a niezdolnością do pracy (skutek) musi istnieć adekwatny związek przyczynowy i tylko choroba zawodowa i stopień jej zaawansowania decyduje o uprawnieniu do renty. Tymczasem należy przyjąć, że choroba zawodowa nie musi być wyłączną przyczyną warunkującą przyznanie prawa do renty z tytułu choroby zawodowej. Konfrontacja samistnych schorzeń wraz z chorobą zawodową, jako zespołu skutków może w myśl art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej w związku z art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej prowadzić do ustalenia, że ubezpieczony jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, a występowanie w tym splocie choroby zawodowej musi oznaczać przyjęcie, że niezdolność do pracy jest spowodowana także chorobą zawodową. Uzasadnia to tym samym przyznanie ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu choroby zawodowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istotą sporu w niniejszej sprawie jest wykładnia pojęcia „niezdolny do pracy wskutek choroby zawodowej” z art. 6 ustawy wypadkowej z 2002 r., któremu odpowiadało analogiczne określenie „który wskutek choroby zawodowej stał się niezdolny do pracy” w art. 18 ust. 1 ustawy wypadkowej z 1975 r. (z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.). Sąd Najwyższy, rozpoznając, zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, wobec zgodnego stanowiska Sądów i skarżącego w kwestii podstawy prawnej roszczeń ubezpieczonego, nie wnika, która z tych ustaw powinna znaleźć zastosowanie w obecnym postępowaniu.

Wskazana powyżej kwestia pojęcia niezdolności do pracy wskutek choroby odnosi się do szerszego zagadnienia związku przyczynowego między chorobą za-

wodową a jej prawnie doniosłymi skutkami w postaci częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy (ewentualnie śmierci, stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, niezdolności do samodzielnej egzystencji), jako przesłanki odpowiedzialności za te skutki w postaci zapłaty renty z tytułu niezdolności do pracy i innych świadczeń należnych z ubezpieczenia wypadkowego, w odróżnieniu od analogicznych świadczeń przysługujących na zasadach ogólnych.

W kwestii tej Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela stanowisko, zgodnie z którym do rozważanej odpowiedzialności nie ma zastosowania teoria adekwatnego związku przyczynowego, prowadząca do uwzględniania wyłącznie prawnie istotnych zależności między szkodą a jej przyczyną i eliminowania przyczyn, dla których skutek nie stanowi „normalnego” następstwa. Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych regulują bowiem samodzielnie zasady odpowiedzialności z tytułu zaistnienia ryzyka ubezpieczeniowego i nie odsyłają do ograniczeń odpowiedzialności płynących z art. 361 § 1 k.c. Wobec tego uzasadnione jest ujmowanie rozważanego związku przyczynowego jako relacji, w której przyczyną jest ogół równorzędnych wobec siebie zdarzeń, bez spełnienia których skutek nie mógłby nastąpić, a zatem przyjęcie teorii równowartości warunków, zwaną też teorią warunku koniecznego *sine qua non*. Teoria ta przyjmuje, że szkoda jest następstwem splotu przyczyn równoważnych, obejmujących wszystkie zdarzenia pozostające w relacji przyczyna-skutek tak długo, aż hipotetyczne wyeliminowanie jednej z przyczyn doprowadzi do wniosku o niemożliwości nastąpienia danego skutku. Gdy istnieje wielość przyczyn wywołujących szkodę należy - według tej teorii - wyróżnić przypadek, gdy każda z nich mogła szkodę wywołać, albo będąc ogniwem łańcucha przyczyn, albo gdy zadziałały równocześnie. W takim przypadku, gdy dochodzi do zbiegu przyczyn, odpowiedzialność za skutek zachodzi w takim zakresie, w jakim szkoda jest niepodzielnym następstwem ich wszystkich, choć stopień efektywności działania konkretnej przyczyny był mniej lub bardziej znaczący. Takie przyczyny określa się jako przyczyny istotne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2000 r., II UKN 351/99, OSNAPiUS 2001 nr 12, poz. 419 i powołane w jego uzasadnieniu wcześniejsze orzecznictwo).

Wobec powyższego niezdolność do pracy wskutek choroby zawodowej w rozumieniu art. 6 ustawy wypadkowej z 2002 r. (i art. 18 ust. 1 ustawy wypadkowej z 1975 r.) zachodzi wówczas, gdy choroba zawodowa jest istotną przyczyną częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, co oznacza, że bez wynikającego z niej uszczerbku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby. Taki stan rzeczy ist-

nieje niewątpliwie, gdy choroba zawodowa sama powoduje uszczerbek na zdrowiu uzasadniający zakwalifikowanie pracownika jako częściowo lub całkowicie niezdolnego do pracy. Zachodzi on jednak również wówczas, gdy sama choroba zawodowa nie uzasadnia uznania pracownika za częściowo lub całkowicie niezdolnego do pracy, jednakże bez wynikającego z niej uszczerbku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby, ponieważ pozostałe przyczyny niezdolności, np. inne choroby, nie wystarczają do jej powstania. W takim przypadku, stopień w jakim choroba zawodowa przyczynia się do niezdolności nie ma znaczenia, ważne jest to, że przesądza ona o wystąpieniu niezdolności do pracy, stanowiąc jej istotną przyczynę.

Orzekając w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny nie badał, czy choroba zawodowa powoda jest istotną przyczyną jego niezdolności pracy w przedstawionym wyżej rozumieniu. Zdaniem Sądu dla uznania, że niezdolność do pracy powstała wskutek choroby zawodowej, choroba ta powinna być jej wyłączną przyczyną, co jak wyżej wskazano jest nietrafne. Wobec tego kasacyjny zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej z 2002 r. okazał się uzasadniony. Jednocześnie w świetle przedstawionej koncepcji przyczyny istotnej błędne jest również twierdzenie skarżącego, że sam fakt występowania choroby zawodowej w splocie przyczyn niezdolności do pracy wystarcza do uznania, że niezdolność ta powstała wskutek choroby zawodowej. Nie uwzględnia ono bowiem tego, że prawo do przewidzianej branymi pod uwagę ustawami wypadkowymi renty z tytułu niezdolności do pracy przysługuje jedynie wtedy, gdy choroba ta jest istotną przyczyną niezdolności do pracy.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z 398²¹ k.p.c.

=====